

MAGIA ZAKUPÓW, czyli sklep dla każdego

Jest w Ostrzeszowie sklep inny niż wszystkie. Usytuowany w niepozornym miejscu – w hali znajdującej się z tyłu Zespołu Szkół nr1 (szkoły drzewnej). Żeby do niego dotrzeć, trzeba po prostu wejść (wejść) bramą wjazdową od strony ulicy Sportowej, przejść około 100m - sklep znajduje się po lewej stronie w miejscu dawnych warsztatów szkolnych, rozpoznać go po szyldzie: SKLEP Z ODZIEŻĄ KATALOGOWĄ.

Otwieramy drzwi i naszym oczom ukazują się ok. 200-metrowa powierzchnia pełna ubrań wiszących na wieszakach. Po prostu zawrót głowy!

Są tu i kurtki, i płaszcze, i swetry, i spodnie, i bluzki, i sukienki, i bielizna, i firanki... a wszystko dostępne dla klienta, porozwieszane według numeracji. Wszystko dobre gatunkowo, znanych, często markowych firm, i, co najważniejsze, są to rzeczy NOWE! i MODNE!, a cena ich dostępna jest dla każdej kieszeni, mieści się w przedziale 15 do 150zł.

Kto jeszcze tu nie był, powinien czym prędzej przyjść do tego sklepu, by zrobić zakupy nie tylko dla siebie, ale i dla bliskich. Na pewno uda się tu wybrać

fajny prezent gwiazdkowy dla mamy, taty, żony, męża, dzieci, wnuków i dziadków.

Rozmawiamy z właścicielką sklepu p. Joanną Chojnącką i sprzedawczynią p. Wiolettą Płonką.

Skąd przywożony jest towar?

Towar jest niemiecki, przywozimy go najczęściej z Hamburga, czasami też z Berlina. Dostawę towaru mamy w każdą sobotę, w poniedziałek rzeczy są już na półkach.

Jest to nowa odzież znanych firm, markowa, dlaczego więc ceny są tak przystępne?

Wśród naszego asortymentu można znaleźć odzież takich firm jak Nike, Adidas, Puma, Reebok, Levis, Lee, Mustang, Vero Moda, Triumph, Solar, Heine i inne znane marki. Są to ostatnie kolekcje, partie z hurtowni, jednak nie jest to odzież stara, bowiem jeżeli chodzi o modę, to w stosunku do Niemiec jesteśmy gdzieś o rok do tyłu, tak więc bywa, że te rzeczy, które u nas są w tej chwili w katalogach, my mieliśmy w naszym sklepie już w tamtym roku.

Kto najczęściej robi tu zakupy?

Nie ma na to żadnej reguły, przychodzi tu sporo nauczycieli z racji położenia sklepu. Ale zakupy robią u nas klienci w każdym wieku – i młodzież, i osoby starsze znajdują tu coś dla siebie.

Jaki asortyment można znaleźć w sklepie?

W naszym sklepie można znaleźć odzież zaczynając od bielizny, poprzez bluzki, sweterki, spodnie, kurtki czy buty. Można u nas kupić również firanki, pościel, artykuły dekoracyjne, torebki, paski, krawaty, biżuterię, obrusy – mamy teraz ładne obrusy z motywem świątecznym. Mamy wszystko, co jest w katalogach Bon Prixu, Quelle i Otto. W przyszłym roku chcemy również wprowadzić artykuły szkolne – wiem, że jest taka możliwość, niedługo będziemy więc mieć w ofercie np. plecaki i piórniki.

Co cieszy się największym powodzeniem?

Wszystko zależy od czasu, teraz sprzedają się np. koszule męskie, ponieważ są ładnie zapakowane i nadają się na prezenty. Przed Świętem Zmarłych oczywiście schodziły kurteczki i płaszcze. Zawsze jest popyt na bieliznę, mamy m.in. bieliznę firmy Palmers.

Słyszałam, że kto raz tu przyjdzie, to później odwiedza sklep bardzo często, kupując rzeczy dla całej rodziny. Czy tak jest naprawdę? Czy wielu macie stałych, powtarzalnych klientów?

Tak, to prawda, niektórzy klienci są z nami od samego początku, często, gdy ktoś tu przyjdzie raz – wraca.

Czy klienci mogą liczyć na pomoc sprzedawców, w tej masie towaru może komuś trudno jest się zorientować, gdzie co się znajduje. Czy towar rozwieszony jest według jakiegoś klucza?

Oddzielnie jest rozwieszony towar dla dzieci, oddzielnie damski i męski – oddzielnie wisi towar firmowy – nie każdy gustuje bowiem w firmowych rzeczach. Poza tym towar damski jest podzielony na rozmiary: 32-38, 40-42, i 44 wwyż. Oddzielnie wiszą oczywiście spodnie, bluzki, kurtki, itd. Każdy też może liczyć na naszą pomoc.

Często przychodzą do nas ludzie i pytają, czy można coś zamówić – niestety, u nas nie ma takiej możliwości, ponieważ jest to resztki serii i my bierzemy to, co jest w hurtowni. Konkretnie ubrania z niemieckich katalogów kosztowałyby kilkakrotnie więcej niż u nas – ceny przerażyłyby pewnie klientów. Ceny z niemieckich katalogów są również o wiele wyższe niż ceny w polskich katalogach Bon Prixu – my tę samą odzież mamy o wiele taniej.

A jakie są przykładowe ceny?

Cena na przykład damskich spodni zaczyna się u nas od 25zł, „firmówki” kosztują ok. 120zł, ale w firmowym sklepie za identyczne zapłacimy 300zł.

Tak samo z „firmowymi” kurtkami – u nas można je było kupić za 150zł, w polskich sklepach tyle samo kosztują zwykłe kurtki.

W jakich godzinach otwarty jest sklep, również w „złotą” niedzielę przedświąteczną?

Codziennie można nas odwiedzać między 9.00 a 17.00 – jeżeli jednak jakiś klient przyjdzie za minutę 17.00 i chce coś kupić, to poczekamy – mamy zasadę, że pracujemy do ostatniego klienta. W soboty sklep jest czynny od 9.00 do 13.00 – w tzw. „złote” niedziele podobnie.

Jaka jest świąteczna oferta, czy każdy znajdzie tu oryginalny, ładny, ale również niedrogi prezent dla bliskich? Co szczególnie by Pani poleciła?

Mamy specjalną ofertę świąteczną, począwszy od dnia ukazania się artykułu, każda osoba, która kupi u nas towar za co najmniej 100zł, otrzyma 10% rabatu – promocja będzie obowiązywać do końca grudnia. Mamy duży wybór koszul, sweterków, bielizny i nie tylko – na pewno każdy znajdzie coś dla bliskich. Serdecznie zapraszam!

A z okazji świąt Bożego Narodzenia życzymy wszystkim Państwu, a szczególnie naszym Klientom zdrowia, spokoju, radości i satysfakcji z dokonanych u nas zakupów.



Święty Mikołaj w Parzynie



6 grudnia w parafii Parzynów odbył się odpust ku czci św. Mikołaja. Mszę św. odprawił i homilię wygłosił ks. Ryszard Krakowski, który jest wicedyrektorem Caritas Diecezji Kaliskiej. W swojej homilii ks. Krakowski podkreślił, że materialne prezenty, które dajemy drugiemu człowiekowi, nie są aż tak ważne. Najcenniejszym prezentem, jaki możemy dać bliźniemu, jest nasza pomoc, szczerza rozmowa, obecność. Święty Mikołaj był również dzieckiem i żył w pełnej rodzinie. W dzisiejszych czasach rodzice kupują swym dzieciom prezenty, aby zdobyć ich miłość. Ks. Ryszard podzielił się również z wiernymi swoimi doświadczeniami dotyczącymi pracy w Caritas.

Po uroczystej procesji dzieci, które przybyły do świątyni, otrzymały słodki upominek.

Na zakończenie uroczystości każdy mógł uczcić relikwie św. Mikołaja.

M. Wyrocik



kiem kolportera

Parking w Siedlikowie



Zbudowany w ostatnim czasie parking w Siedlikowie na pewno przyda się wiernym przybywającym samochodami na niedzielne i świąteczne msze święte.

Ku oświeceniu przechodniów



To miejsce na skrzyżowaniu Zamkowej i Gorgolewskiego nie ma szczęścia. Jakiś czas temu stanął tam znak drogowy „wycelowany” prosto w przejście dla pieszych, a tym razem ktoś poszedł na całość i w tym samym miejscu postawił lampę oświetleniową. Oj, przydałoby się oświecić nią wykonawcę tego „dzieła”.

To dopiero będzie „oświecenie”



Nie tylko gwiazdki, ale i słońce mogą pokazać się w oczach osoby, która, idąc chodnikiem (ul. 1 Maja w Ostrzeszowie), uderzy głową w ten nisko zawieszony znak. Pani na fotografii naprawdę nie należy do zbyt wysokich.